NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK

AKCJI KATOLICKIEJ

DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ

„Ażeby uzyskać dobro, które jest przede wszystkim moralnym i religijnym, Akcja Katolicka niezabroni swym zwolennikom brania jak najrozleglejszego udziału w życiu publicznym; owszem, uczyni ich ona zdolniejszymi do wypełnienia funkcji społecznych, dzięki poważnemu przygotowaniu do świętości życia i wypełniania obowiązków chrześcijańskich".

Pius XI w liście do kard. Bertrama.

SANDOMIERZ

ROK II. LUTY 1939. Nr. 2.

HASŁO TEGOROCZNE

„Poznanie i wykonanie uchwał Synodu Plenarnego — szczytnym posłannictwem polskiego katolicyzmu"

Treść:

Adres Red. i Adm.: Sandomierz, ul. P. Maryi 6. Tel. 81; P. K. O. 64-477

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

Redaktor: KS. DR. SEWERYN KRZYSZTOFIK.

ODBITO W DIECEZJALNYM ZAKŁADZIE GRAFICZNO - DRUKARSKIM W SANDOMIERZU.

Nr. 2 LUTY 1939 R. ROK II.

NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK AKCJI KATOLICKIEJ DIEC. SANDOMIERSKIEJ

RÓBMY P. A. K.'I.

Parafialna Akcja Katolicka, znaczą te trzy litery na początku tego artykułu. Zamiast pisać całymi słowami pisze się tylko początkowe trzy pierwsze litery i stąd powstaje P. A. K., lub inne skróty jak K. S. M., zamiast Katolickie Stowarzyszenie Mężów itp.

Parafialna Akacja Katolicka powstaje przede wszystkim ze czterech Stowarzyszeń Akcji Katolickiej, ze Stowarzyszenia Mężów, Kobiet i Młodzieży żeńskiej i męskiej. Tam więc, gdzie są te cztery Stowarzyszenia, dobrze jest jak powstanie P. A. K. Dlaczego? Ponieważ ten P.A.K. daje możność współpracy ze sobą 4-em Stowarzyszeniom. Dalej pewne uroczystości jak np. opłatek, akademia ku czci Ojca św., i inne mogą być ze znacznie większym pożytkiem urządzone wspólnie. Wówczas więcej ludzi przyjdzie. Wówczas też lepiej ta uroczystość wypadnie, bo jest większy wybór ludzi, emulacja. A następnie, wszystkie organizacje katolickie, a najwięcej Stowarzyszenia A. K. mają być jakby jedną wielką rodziną. Gdzież więc i kiedyż jak nie podczas publicznych wystąpień, gdzie są i swoi i obcy, ma się to najbardziej okazywać!? Dlatego te parafie, które już mają wszystkie wymienione Stowarzyszenia, dla udoskonalenia, uporządkowania i pożytku swej pracy — winny się postarać o stworzenie u siebie P. A. K...

Czy jednak nie będzie za dużo tworzyć jeszcze jedną organizację — skoro jest ich już tak wiele?...

Zewsząd dochodzą głosy, że wprost chorujemy na przerost różnych organizacji. Że przecież skoro mamy już i Stowarzyszenia ściśle religijne, a potem Stowarzyszenia A. K., to sądzić by należało, iż one najzupełniej pokrywają potrzeby życia katolickiego. Odpowiadamy... Skoro wszystkie te Stowarzyszenia żyją pełnym życiem, skoro spełniają swe cele, a winny je spełniać, to nieodzownie domagają się swego ukoronowania w postaci P. A. K.'u

Bez wspólnej możności porozumienia się, działania i apostolskiej inicjatywy — praca ich i wysiłki nie wydadzą spodziewanych

owoców. Dlatego P. A. K.'i są potrzebne. Róbmy je tam, gdzie ta rzecz dojrzała. Pomogą nam one ogromnie w umacnianiu życia katolickiego po parafiach.

Przeczytajmy uważnie odezwę na XIII Tydzień Trzeźwości

Pod protektoratem Prymasa Polski J. Em. Ks. Kardynała Hlonda oraz Pana Marszałka Śmigłego — Rydza

XIII Tydzień Propagandy Trzeźwości 1—8 lutego 1939 roku.

Odezwa Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej

Polska Odrodzona staje w obliczu wielkich zadań dziejowych jako przedmurze chrzecijaństwa przed zalewającym Europę komunizmem i neopoganizmem. Polska musi być stale gotowa do obrony **nienaruszalności swych granic.**

Żyjemy w epoce wymagającej od na niezwykłej czujności, rozwagi, sprawności fizycznej i duchowej, by się **nie dać zaskoczyć nikomu.**

Tymczaseem tężyznę ciała i ducha społeczeństwa naszego osłabia nowoczesny alkoholizm, który „grasuje nadal niepowstrzymanie, szerzy zastraszające spustoszenia socjalne, wyrząda nieobliczalne szkody gospodarcze, podgryza żywotne i twócze siły ludów, a w dziedzinie moralnej działa jak tajfun łamiąc to, co szlachetnego wyrasta z duszy człowieczej" *Ks. Prymas Hlond.*

Spożycie alkoholu w ostatnich latach mimo trudności gospodarczych **z roku na rok wzrasta.** A przecież trudno zarzeczyć, jak niezbędnym warunkiem istnienia, normalnego rozwoju i potęgi państwa jeśt obywatel trzeźwy i zdrowy. Tragiczne dzieje Polski z czasów saskich stanowią nader wymowną dla nas przestrogę.

Toteż wzywamy Was, Polacy, którzy zdajecie sobie sprawę z swej **współodpowiedzialnośi za przyszłość i potęgę Rzeczypospolitej** do zdecydowanej walki z tą plagą społeczną. Popierajcie ruch przeciwalkoholowy, gdyż on stanowi walną pomoc w „podciąganiu Polski wzwyż". *Marsz. Śmigły — Rydz.*

„Kto w Polsce walczy z alkoholizmem, ten walczy o wielką przyszłość naszego Narodu i naszego Państwa, kto zaś broni alkoholizmu, staje się chochołem; kto utrudnia tę pracę, staje się podobny do tego, co traci „złoty róg" przyszłej świetności dziejowej narodu swego". *Ks. dr Konstanty Michalski, prof. U. J. Kraków.*

Więc do szeregu! Do Walki o potężną Polskę w myśl hasła: **„Trzeźwość obywateli podstawą obronności Państwa.”**

O wszelkie informacje, podobnie jak i o wszelkie wydawnictwa, które częściowo podajemy w dziale Młodzieży — prosimy się zwracać do: Katolickiego Związku Abstynentów: Poznań ul. Podgórna 12 b.

Wyjątki z Ustawy Przeciwalkoholowej z 12 marca 1931 r. o organizacjach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych

Art. 4 Zakazuje się sprzedaży i podawania wódek i win powyżej 4,5% zawartości alkoholu:

a) w pociągach, z wyjątkiem wagonów restauracyjnych, na stacjach kolejowych z wyjątkiem restauracji kolejowych pierwszej i drugiej klasy, na stacjach węzłowych, końcowych i granicznych;

b) na całym obszarze zabudowań koszarowych z wyjątkiem kasyn wojskowych;

c) na całym obszarze zubudowań fabrycznych i przemysłowych, w pomieszczeniach straży pożarnej oraz w lokalach i miejscach przeznaczonych do ćwiczeń aportowych i gimnastycznych z wyjątkiem wypadków, w których lokale te użyte będą za każdorazowym zezwoleniem właściwych władz do urządzania zabaw lub przedstawień;

d) w domach ludowych, w lokalach oddanych do użytku służby publicznej;

e) w dni świąteczne, przy czym ograniczenia w tym wypadku obowiązują od godz. 6—14.

Art. 5. Nie mogą być nadane zezwolenia na miejscach (lokale) detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych z wyszynkiem, znajdujące się w odległości krótszej niż 100 m od zewnętrznych granic budynków, w których się mieszczą kościoły, klasztory lub świątynie wyznań w Państwie uznanych, szkoły, zakłady naukowe i wychowawcze, sądy, więzienia, dworce i stacje kolejowe, przystanie statków, koszary, zakłady zatrudniające więcej niż 50 robotników — oraz od zewnętrznych granic cmentarzy.

Prezes właściwej izby skarkowej w porozumieniu z wojewodą w wypadkach szczególnych ma prawo zezwalać na wyjątki od zasady powyższej.

Art. 8, Zakazuje się sprzedaży detalicznej lub innego detalicznego pozbycia tudzież podawania do spożycia w lokalach i miejscach publicznych napojów zawierających jakiejkolwiek ilości alkoholu:

a) nieletnim do lat 21 lub uczniom wszelkiego rodzaju szkół niższych i średnich bez względu na ich wiek;

b) innym spożywcom w zamian za zboże lub inne wytwory gospodarstwa wiejskiego albo na pokrycie zobowiązań lub za wykonaną pracę.

Polecamy następujące organizacje i pisma

1. Polska Liga Przeciwalkoholowa (nie wymaga abstynencji).
2. Katolicki Związek Abstynentów.
3. Związek Bractw Wstrzemięźliwości (abstynencja od napojów destylowanych).
4. Związek Nauczycieli Abstynentów.
5. Polski Związek Księży Abstynentów.

I. „Świt", czasopismo dla inteligencji. Prenumerata roczna 3 zł.

II. „Przyjaciel Trzeźwości," ilustrowany miesięcznik popularny. Prenumerata roczna 1,20.

Rocznica Papieska

Każdy Oddział A. K. niech uczci tę rocznicę specjalną Akademią lub przynajmniej odczytem o Ojcu św. Piusie XI. Siedemnasty rok biegnie jak obecny Papież stoi na czele Kościoła. W tych barzo ciężkich czasach, gdy światem wstrząsają rewolucję i wojny, i gdy na jeszcze większe wstrząsy się zanosi, obecny Papież wskazuje światu z mocą i powagą drogę wyjścia i środki ratunku.

Do nas, członków Kościoła, zwraca się z wezwaniem do Akcji Katolickiej, która winna być drogą, środkiem do celu i samym życiem.

Uprzytomnijmy sobie więc sami tę ważną rzecz i umiejmy do innych o tym przemówić.

„Kościoły w Polsce"

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Wilnie, przystąpił do wydania pomnikowego, bogato ilustrowanego dzieła p.t. „Kościoły w Polsce", w którym umieszczone będą monografie parafialne wszystkich prowincji Kościelnych Państwa Polskiego.

O informacje należy się zwrócić bezpośrednio pod adresem: „Kościoły w Polsce" Wydawnictwo Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie — Redakcja Warszawa, Chmielna 26 tel. 327—08.

KATOLICKIE
STOWARZYSZENIE
MĘŻÓW „K. S. M."

K. S. M. a Rocznica Papieska

W lutym, roku obecnego, wypada 17 rocznica objęcia przez Ojca św, Piusa XI rządów w Kościele Chrystusowym. Cały świat katolicki w niedzielę 12 lutego obchodził będzie uroczyście tę wielką rocznicę. I nie tylko my katolicy, członkowie rzymsko-katolickiego Kościoła, czcimy i kochamy Ojca św., lecz także niekatolicy, a nawet poganie odnoszą się z wyjątkowym szacunklem do Papieża. Gdy ostatnio prezes ministrów angielskich, premier Chemberlin, oraz jego minister spraw zagranicznych lord Halifax, wyjechali do Włoch w celu naradzenia się z Mussolinim, to znaleźli czas na to, aby złożyć hołd Ojcu św. Kto by to dawniej pomyślał, aby szef rządu protestanckiej Anglii odwiedził Papieża. Przecież do niedawna jeszcze król angielski składając przysięgę po swym wyborze na króla, przysięgał uroczyście, że będzie prześladował papistów, t. zn. katolików i niszczył ich ogniem i mieczem na lądzie i na morzu... A za głowę księdza katolickiego dawano tyle — ile za łeb wilka zabitego na ziemiach Anglii! Taka była nienawiść wszystkiego, co miało jakąkolwiek łączność z papieżem i Rzymem i taki straszny, zaślepiony fanatyzm.

Dopiero kilka lat przed samą wojną, a najwięcej od czasów wojny nastały inne lepsze czasy dla katolików zamieszkałych w Anglii i jej koloniach.

Ostatnio wielcy Papieże jak Leon XIII, Pius X, Benedykt XV i na koniec obecny Pius XI tyle dobrego zrobili dla pożytku całej ludzkości, iż nie ma człowieka na świecie choćby cośkolwiek oświeconego, który by nie widział w Ojcu św. największej powagi moralnej i duchowej. Papież w Rzymie stał się naprawdę opoką cywilizacji i kultury, będąc już od swego założenia opoką Kościoła i prawdziwej wiary w Boga.

Pius XI, to największy człowiek obecnych czasów. Dumne są Włochy z Mussoliniego, pyszni Niemcy z Hitlera, szczęśliwa Ameryka z Roosvelta, lecz my katolicy całej kuli ziemskiej jakże wdzięczni Bożej Opatrzności z powodu Ojca św....

A my Polacy-Katolicy, ileż więcej powodów mamy ku temu właśnie z racji tej rocznicy i z tego Papieża!... Dlatego niech Akademje ku czci Ojca św. wypadną jak najlepiej. Dołóżmy wszelkich starań do ich urządzenia.

Dajemy projekt takiej Akademii dla wszystkich:

1. Otwarcie Akademii. Śpiew lub zagajenie przez prezesa KSM.
2. Deklamacja religijna na cześć Papieża lub Kościoła.
3. Odczyt „Papież Pius XI, jego życie i najważniejsze poczynania" (Materiał: „Na wyżyny". Zwrócić główną uwagę na naukę o Akcji katolickiej).
4. Śpiew stosowny np. „Weź w swą opiekę nasz Kościół św.".
5. Deklamacja i zakończenie śpiewem: „My chcemyBoga."

Tydzień trzeźwości

Wzywamy do walki z pijaństwem!

Między 1 a 8 lutym ma miejsce w całej Polsce Tydzień Trzeźwości. Poprzez cały ten tydzień winniśmy zabiegać o to, aby przez odpowiednią propagandę i nasz przykład osobisty wpłynąć na otoczenie w celu zwalczania plagi alkoholizmu. Dobrze będzie, gdy urządzimy publiczny odczyt o szkodliwości alkoholu.

Członek KSM. winien być propagatorem ruchu trzeźwości. Wszyscy członkowie KSM. są ludźmi trzeźwymi i przykładnymi. Uroczystości KSM. jak rocznice, akademie itp. choćby, połączone były z herbatką i przyjęciem — są zawsze bez napojów upajających.

Gdyby nasze Stowarzyszenie nic więcej nie zrobiło jak tylko oduczyło pijaństwa wielką niestety część społeczeństwa, to już by zasłużyło na ogromną wdzięczność pokoleń. Walka z nałogiem pijaństwa tak po naszych wioskach jak i po miastach winna być przez nas prowadzona **stanowczo i wytrwale**.

Chcemy Polski silnej, potężnej i wielkiej—walczmy z pijaństwem!

Chcemy by, nasze dzieci były liczne zdolne i zdrowe—bądźmy wstrzemięźliwi lub lepiej nie pijmy wcale alkoholu!

Chcemy, by Polacy byli bogaci, syci i dobrze ubrani — wygońmy precz z Polski pijaństwo!

Chcemy Polski moralnej, religijnej, słowem katolickiej—bądźmy członkowie KSM. wszyscy abstynentami!

Odwołanie Zlotu Pielgrzymki do Warszawy

Ze Związku K. Mężów otrzymaliśmy zawiadomienie: „Niniejszym donosimy, że Prezydium Zarządu w porozumieniu z Komisją Episkopatu odwołuje Zlot Związkowy projektowany w 1939 r. oraz wszelkie inicjatywy z nim związane".

Dyrekcja Zarządu jest dla nas rozkazem. Wyznać jednak musimy, że spotyka nas duże rozczarowanie. Diec. Sandomierska do tej pielgrzymki odniosła się nie tylko z najlepszą dobrą wolą, ale także z najgorętszym poparciem i entuzjazmem.

Rozpoczęliśmy już propagandę i znajdowała ona wielkie poparcie i zrozumienie u wszystkich warstw Stowarzyszenia. Zarząd K.S.M. na zebraniu 5 stycznia powziął co do tej pielgrzymki ważne postanowienia i postanowił połączyć roczny Zjazd delegowanych ze Zlotem w Warszawie. Teraz wszystko odpada. Żałujemy więc bardzo — iż zaszła taka decyzja.

Dobrze, że przynajmniej wcześniej nas o tym zawiadomiono.

Zarząd K. S. M. odbył zwykłe swoje zebranie dnia 5. I w Radomiu. Obecnych było 10 członków, którzy po wysłuchaniu sprawozdania i planu pracy na przyszłość, wiele cennych wskazuwek udzielili ścisłemu Zarządowi. Przyszłe zebranie postanowiono odbyć w niedzielę 30 kwietnia w Skarżysku-Kamiennej.

Prosimy. Związek Mężów z Warszawy prosi nas o poinformowanie go w następujących sprawach:

1. Jakie na terenie diecezji są organizacje mężczyzn...
2. Jaki mają wpływ na teren, na którym pracują...
3 Jak daleki zasięg wpływów obejmuje K.S.M. w terenie...

Prosi się też o załączenie materiałów, jak: statutów, broszur, wydawnictw propagandowych tychże organizacji.

Na skutek tego, prosimy ze swej strony wszystkie Oddziały o przysłanie do Centrali jak najrychlejszej odpowiedzi na powyższe pytania wraz ze sprawozdaniami rocznymi.

Kursy Rejonowe K.S.M. Instrukcyjno-Społeczne dla Kierownict w c. d. odbędą się:

Niedziela 12 lutego w Przedborzu dla Oddziałów: miejscowego, ze Stanowisk, Żeleźnicy, Fałkowa...

Wtorek 14 luty Wielka Wola: Dąbrowa, Dąbrówka, Sławno, Kunice...

Środa 15 luty w Końskich: Końskie, Radoszyce, Gowarczów, Kazanów, Mnin...

Zapraszamy też na Kursa przedstawicieli Mężów z parafii gdzie nie ma K. S. M. Kurs obejmuje trzy referaty:

1. „Kościół, Hierarchja i Akcja Katolicka". Ks. S. Krzysztofik.
2. „Katolik w życiu publicznym" pr. S. Turnau.

3. „Ujemne i dodatnie strony naszej pracy organizacyjnej w Oddziałach” p. ref. gen. Kalkstein.

Należy przywieźć ze sobą Księgowość. Prosimy się stawić punktualnie o godz. 9 rano na Mszę św., poczym o godz. 10 na miejscowej sali parafialnej wykłady. Zakończenie o godz. 3 po połd. Miejscowe Oddziały, gdzie się kurs odbywa zechcą przygotować herbatę dla przybyłych, którzy przywiozą ze sobą coś do zjedzenia. W następnych miesiącach: marcu i kwietniu, zamierzamy jeszcze urządzić Kurs w Radomiu — Fara dla Oddziałów wiejskich, Drzewicy, Przysusze, Kozienicach, Skarż-Kamiennej i Iłży.

Poświęcenie sztandaru KSM w Pionkach 15 stycznia stało się wielką uroczystością nie tylko miejscowego Oddziału, ale całej także parafii. Uroczystość tę zaszczycił swą obecnością J. E. Ks. Biskup. Członek zarządu KSM p. insp. Klimczuk wygłosił przy tej okazji piękny referat.

Podobna uroczystość poświęcenia sztandaru KSM przygotowuje się w Drzewicy na niedz. 19 lutego.

Szkic Zebrania Kierownictwa na luty: Przejrzeć pisma: „Nasze Drogi”, „Na Wyżyny”, „Przebojem”. Wybrać referat na zebranie ogólne np. „Katolik w życiu publicznym”. Przeczytać kwadrans ewangeliczny z Naszych Wyżyn styczniowych. Uporządkować księgowość. **Postanowić uregulować prenumeratę pism i składki,** jeśli to niezrobione! Czy wszyscy mają legitymację?... Omówić Akademię papieską i Tydzień Trzeźwości. Apostolstwo K. S. M. w karnawale. Ułożyć porządek zebrania ogólnego. —

Szkic zebrania ogólnego: Zagajenie, protokół, jak zwykle. Kwadrans ewangel. z „Na Wyżyny” do odczytania lub wygłoszenia. Odczyt np. I część „Katolik w życiu publicznym”. Komunikaty z „Naszych Dróg” o pielgrzymce itd., miejscowe, parafialne. Kierownictwa. Postanowienia apostolskie... Chwilka gospodarcza z „Siewcy Prawdy”, „Przewodnika Katol.” lub najpewniej z „Plonu” 1 zł. prenumerata całoroczna.

Wolne głosy... Zakończenie śpiewem... „My chcemy Boga„.

Ważne przypomnienia. Czy miało miejsce walne zebranie?... Czy zmieniono Kierownictwo?... Czy zawiadomiono o tym Starostwo?... **Czy wypełniono i odesłano formularz sprawozdawczy?**

Rekolekcje zamknięte.

Dla członków Zarządu KSM Związek Mężów w Warszawie myśli o zorganizowaniu Rekolekcji zamkn. w Skrzeszowicach. Ma

je prowadzić wybitny konferencjonista i znawca Akcji Katolickiej Termin od 2—4 marca b. r. Koszta utrzymania 20 zł.

Prosimy o natychmiastowe zgłoszenia.

Żałoba K. Zw. Mężów. 30 grudnia 1938 r. zmarł protektor Związku naszego J. Em. K. Arcb. Kakowski Al. Najlepszym dowodem wdzięczności naszej wobec zmarłego Metropolity będzie ciche westchnienie do Boga za Jego duszę w serdecznej modlitwie.

Odwiedziny K. S. M. w Mniszku.

Nasz instruktor p. A. Ostrowski odwiedzi w niedz. 15 lutego K.S.M. Mniszek i wygłosi referat „Wzorowy członek K.S.M. — wzorowym rolnikiem". Prosimy ogłosić zebranie K.S.M. zaraz po sumie.

Czekamy na wyjaśnienie, dlaczego K.S.M. Solec i Lipsko nie były na *kursie* 15/I w Ciepielowie?...

Odczyt dla KSM. i KSK. „Katolik w życiu publiczym"

(Do rozd. 6 Uchwał Synodalnych o zasadach moralnych życia publicznego, społecznego i kulturalnego)

Mamy się tą sprawą zajmować, gdyż z woli Bożej nie jesteśmy odludkami, lecz żyjemy wśród ludzi, w społeczeństwie. Obok spraw osobistych i rodzinnych obchodzić nas winno to, co dzieje się blisko koło nas, to jest w naszej wsi, gminie czy mieście, jak również to wszystko co dzieje się w naszym powiecie i w całej naszej Ojczyźnie.

Sprawami publicznymi to są te wszystkie, które obchodzą ogół obywateli, które dotyczą wszystkich. Jako katolicy nie możemy być sobkami, których nic poza własnym podwórkiem nie obchodzi, nie możemy, jak to się mówi, nie widzieć dalej niż koniec własnego nosa. Każdy w społeczeństwie coś dajc ze siebie i coś bierze. Jeżeli mamy kawałek gruntu, czy posadę, czy w inny sposób korzystania z tego, że żyjemy w Państwie i współżyjemy z drugimi, to musimy pamiętać o tym, że mamy z tego powodu różnego rodzaju obowiązki. Nic nam nie spadło i nie spada z księżyca, lecz posiadamy czy korzystamy dlatego, że przede wszystkim Pan Bóg nas w tych warunkach postawił i dając nam pewne rzeczy i zdolności, nałożył też na nas obowiązek wobec naszych bliźnich i całego społeczeństwa.

Ażeby stosunki między obywatelami państwa dobrze się układały, aby panowała sprawiedliwość, koniecnym jest regulator, konieczne są urzędy i władze, które nadają prawa, jakimi mają się ludzie kierować i jakie wszystkich obowiązują. Do praw publicz-

nych należy więc znajomość najważniejszych praw i każdy musi wiedzieć, kto ma prawo rządzić i wydawać ustawy i przepisy, jakie są najważniejsze urzędy w państwie i jak należy postępować, aby sprawiedliwie rządzić i jak być dobrym obywatelem, szanującym prawa i prawowite władze.

Jako katolicy musimy przede wszystkim wiedzieć, **że każda prawowita władza od Boga pochodzi.** Odnosi się to zarówno do władz porządku naturalnego, jak władza ojcowska, państwowa czy zawodowa, jak też porządku nadprzyrodzonego jak papież, biskup i proboszcz. O ile więc ktoś posiadający nad nami władzę nie poleca nam tylko coś **przeciwnego prawu Bożemu** — winniśmy tej władzy słuchać,

Najwyższą władzę w państwie posiada głowa państwa, u nas prezydent, ministrowie, którzy tworzą rząd, oraz sejm i senat. Głowa państwa powołuje rząd i zwołuje sejm i senat, które nazywamy też ciałem ustawodawczym, rostrzyga wszystkie ważne sprawy państwowe i reprezentuje państwo przed zagranicznymi państwami. Rząd znowu rządzi, to jest kieruje przez swoich ministrów wszystkimi sprawami państwowymi; sejm i senat wydają ustawy. Niejednemu obywatelowi mogłoby się zdawać, że stoi on tak daleko od prezydenta, rządu i ciał ustawodawczych, że ta znajomość nie wiele mu jest potrzebna. Jest to jednak błędne. Takie mamy władze na jakie zasługujemy, gdy obywatele są lepsi, bardziej interesują się sprawami publicznymi i chcą mieć większy wpływ na sprawy państwowe, to mieć będą lepsze władze ku pożytkowi ogólnemu. Wszak prezydenta wybiera sejm i senat, którzy wybierani są znowu przez ogół obywateli. Rząd powołuje prezydent. Następnie rząd składa się z ministrów, a każdemu podlegają coraz to niżsi urzędnicy, gdy więc będzie lepszy rząd, to lepszy będzie sołtys, wójt, starosta i wojewoda, którzy podlegają ministrowi spraw wewnętrznych, Gdy sprawiedliwszy będzie minister sprawiedliwości, sprawiedliwiej będą sądzić sędziowie; gdy gospodarniejszy będzie minister skarbu, sprawiedliwiej pobierane będą podatki i państwo będzie zamożniejsze, więc i obywatelom lepiej się będzie działo. Gdy bardziej troskał się będzie o rolnictwo minister rolnictwa, lepiej powodzić się będzie rolnikowi... i t. d.

Na te sprawy możemy mieć nie tylko wpływ wybierając posłów czy senatorów, lecz przez wybór odpowiednich członków gromady czy członków rady gminnej, lub sejmiku. Oprócz bowiem ogólnych praw i ustaw dla całego państwa, mamy tak zwane ciała samorządowe to jest władze, które mają prawo w niektórych sprawach wydawać przepisy i rządzić na terenie gromady, gminy

powiatu lub województwa. Uchwalając więc pożyteczne i sprawiedliwe przepisy i zarządzenia na tych częściach naszej Ojczyzny, przyczyniamy się przez to do lepszych stosunków w całym państwie. Zawsze jednak mamy kierować się dobrem całego narodu, i było by niesłusznym ciągnąć wszystko dla swojej gromady i gminy ze szkodą obywateli w innych stronach.

W Polsce przed rokiem 1926 największy wpływ na stosunki w państwie miał sejm. Posłowie nieraz wtrącali się nawet do spraw. które wcale do nich nie należały; było wielkie rozagitowanie i szkodliwa demagogja, bo każdy poseł pochwalić się chciał przed swoimi wyborcami, co też on nie potrafi przeprowadzić. Co parę miesięcy zmieniały się rządy, a na ministrów powoływano nieraz nie dobrych znawców spraw państwowych, lecz tych, którzy najlepiej prowadzili partyjną robotę i więcej obiecywali. Trwanie podobnych rzeczy groziło Polsce dużymi niebezpieczeństwami. Dlatego światlejsi ludzie niemal wszystkich obozów politycznych pragnęli zmiany na lepsze, a najwięcej wzmocnienia powagi i znaczenia rządu. W marcu 1936 roku została uchwalona nowa konstytucja, która obecnie obowiązuje, szczęśliwie wzmacniająca władzę prezydenta Rzeczypospolitej i rządu. Zaś sejm i senat wybrany, mają być wyrazem poglądów całego społeczeństwa na sprawy państwowe i pewnej kontroli. Taki stan rzeczy w praktyce, jeżeli chodzi o sejm i senat, nie zupełnie ma u nas miejsce, bo tak zwana opozycja czyli przeciwnicy obecnego sposobu rządzenia usuwają się od głosowania na posłów i senatorów. Natomiast ci, którzy są wybrani do sejmu i senatu, stają się tym samym stałymi zwolennikami rządu. Nie jest to dobre, bo zdrowa krytyka powinna mieć miejsce w sejmie i senacie i powinna być wyrazem opinii obywateli państwa. Oczywiście, o ile ta krytyka jest życzliwa i rzeczowa, a nie na to prowadzona tylko, aby kogoś szkalować i wytwarzać walkę i nienawiść. Aby uleczyć niedobrą obecnie sytuację przy głosowaniu, tak społeczeństwo jak rząd doszedł do tego, że ma to być ulepszone przez zmianę ordynacji wyborczej czyli sposobu wybierania.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET „K. S. K.”

Na Gromniczną

Gasną powoli gwiazdy, któremi wyiskrzyło się niebo w mroźną noc lutową, mrugając złotymi rzęsami ślą ostatnie pożegnanie nocy.

Świta... zwolna ustępuje mrok i coraz większa jasność przenika ciemności, budzi się ze snu uśpiona ziemia, budzą się wioski, miasta, miasteczka, budzą się też i mieszkańcy.

Wstaje dzionek mroźny, zimowy, radosny przesycony promykami słońca, które pierwsze hołd składają Swej Pani, Matce Najświętszej Gromnicznej.

Święto to drogie sercu polskiemu, a w szczególności umiłowały go serca kobiece — bo Najświętsza Panna w tym dniu wielkimi łaskami darzy te matki, które modlą się o błogosławieństwo Boże dla siebie i swoich dzieci, oddając je, pod Jej przemożną opiekę. Święto to bowiem, zwane jest również świętem oczyszczenia N. P. M. Przypomina nam ono tę wielką chwilę, gdy Matka Najświętsza 40-tego dnia po narodzeniu przyniosła do świątyni w Jerozolimie Dzieciątko Jezus, aby je ofiarować Bogu, a sama poddać się według zwyczaju Mojżeszowego obrzędom oczyszczenia, dając tym samym przykład wielkiej karności i posłuszeństwa, bo jako Dziewica Niepokalana nie potrzebowała się do tego przepisu stosować. My członkinie KSK naśladujmy Matkę Najświętszą i ćwiczmy się w karności i posłuszeństwie — Karne powinniśmy być względem naszej organizacji i stosować się do wszelkich przepisów, przychodzić punktualnie na zebranie, płacić składki, wykonywać wszelkie prace zlecone nam przez Kierownictwo i naszą Centralę. —

Jeszcze jedną myśl nasuwa nam to święto. Idziemy z gromnicami do kościoła, aby je poświęcić. Wiemy wszystkie z nauki religii, że świeca ma wielkie znaczenie w Kościele, światło bowiem oznacza Chrystusa, który przyszedł na ten świat, aby ludzi pogrążonych w mrokach pogaństwa i niewiary oświecić, aby im wskazać, gdzie mają szukać prawdy. My jako członkinie KSK mamy wielkie zadanie do spełnienia, oświecać ludzi; wszędzie czy

to w miastach czy w wioskach znajdują się ludzie bezbożni, niereligijni, nieuświadomieni w rzeczach wiary, niechaj każda z nas wnosi w te dusze światło nauki Chrystusowej. Matka Najświętsza otoczy nas opieką i dopomoże w pracy apostolskiej.

„W Swoją obronę weźmij nas Maryjo", prośmy Ją gorąco wszystkie dnia 2 lutego.

WAŻNE DONIESIENIA CENTRALI

Tydzień Społeczny w Sandomierzu

Dnia 13 marca w poniedziałek o godz. 17-ej, rozpocznie się w Sandomierzu tydzień społeczny, dla Kierownictw Oddziałów K. S. K. Tydzień zakończy się dn. 17 marca przed południem.

Na Tygodniu tym wygłoszone zostaną następujące referaty:

1) Akcja Katolicka, jej znaczenie wpływ i nieodzowność.
2) Życie łaski uświęcającej podstawą pracy w K. S. K.
3) Apostolstwo kobiety w Akcji Katolickiej, szczytnym posłannictwem społecznym i obywatelskim.
4) Zasady katolickiego wychowania według encyklik.
5) Rola matki w religijnym wychowaniu dzieci i młodzieży.
6) Jakie dać dzieciom wykształcenie, by im zapewnić lepszą przyszłość.
7) Sakrament małżeństwa i jego wrogowie.
8) Wielkie znaczenie uchwał synodalnych X.X. Biskupów i stosowanie ich w życiu.
9) Błogosławieni miłosierni albowiem oni miłosierdzia dostąpią.
10) Prawdziwa i fałszywa pobożność.
11) Stosunek K. S. K. do innych organizacji.
12) Jak podnieść dochodowość swoich gospodarstw.
13) Cośmy powinni wiedzieć o encyklikach społecznych.
14) Obowiązki i odpowiedzialność Kierownictw za pracę w Oddziałach.
15) Prasa jej znaczenie i wpływ w życiu codziennym.
16) Dobra rodzina — szczęściem kobiety.

Kto i jakie wykłady, oraz o której godzinie będzie wyglaszał podamy w następnym okólniku, postaramy się o dobrych prelegentów; **nawet J. E. ks. Biskup przyobiecał** nam wygłosić jeden referat.

Rozkład zajęć na tygodniu będzie następujący: Godziny przedpołudniowe będą poświęcone wykładom — popołudniu będzie je-

den referat, a następne godziny wypełnione będą zajęciami praktycznemi na które złożą się: pokazowe przerabianie podręcznika dla kandydatek — pokazowe prowadzenie zebrań kierownictw, ogólnych, zastępów, pokazowa akademia na dzień 25 marca, nauka śpiewu, urozmaiceń i t. d. (czas wolny wykorzystamy na zwiedzanie Sandomierza.)

Prosimy aby na tydzień ten tak ważny i mający wielki wpływ na dalszy rozwój pracy w oddziałach, przybyły przede wszystkim

1) członkinie Kierownictw oddziałów, lub ich zastępczynie, ale tylko te, które umieją czytać i pisać.

2) nie należy przysyłać tych samych delegatek, które były w zeszłym roku na tygodniu społecznym w Wąchocku i które z tego tygodnia nic nie skorzystały.

Zaznaczamy, że ilość miejsc jest ściśle ograniczona i, że przyjmować będziemy według kolejności zgłoszeń **do dnia 5 marca 1939 r. Koszta kursu wynoszą za cały czas wraz z utrzymaniem i noclegiem od jednej osoby 5 zł., pieniądze te należy zapłacić z góry, równocześnie ze zgłoszeniem.**

Zgłaszać się należy do Centrali K. S. K. w Sandomierzu ul. Panny Maryi 6.

Koszta utrzymania delegatki na kursie pokrywa kasa Oddziału.

Zgłoszenia bez wpłacenia pieniędzy z góry i po terminie nie będą uwzględniane.

Delegatki przybywające na kurs powinny przywieźć ze sobą poduszkę (jasiek) ciepłą chustkę lub koc do przykrycia, prześcieradło na siennik i pod kołdrę; poszewkę, ręcznik, mydło, szczoteczkę do zębów, papier, ołówek do notowania wykładów.

Staramy się o przyznanie nam 50% zniżki kolejowej, dlatego prosimy delegatki, które jadą koleją, aby zawiadomiły nas o tym do dnia 1 marca podając dokładnie z jakiej stacji wyjeżdżają.

Ufamy, że ten tydzień społeczny, ze względu na wielką doniosłość i ważność na dalszy rozwój pracy w oddziałach zgromadzi licznie delegatki oddziałów. Prosimy i zachęcamy do tego b. serdecznie.

Jednodniowe kursy instrukcyjno społeczne

Odbędą się w następujących miejscowościach:

12 lutego w niedzielę w Przedborzu. Na kurs ten prosimy o przybycie następujące oddziały: **Przedbórz wraz z zastępami, Zuzowy, Stanowiska, Żeleźnica, Fałków, Skotniki.**

14 lutego we wtorek w Wielkiej Woli dla oddziałów: **Wielka Wola, Żarnów, Dąbrowa, Dąbrówka, Sławno, Kunice.**

Dnia 15 lutego w środe w Końsklch dla oddziałów: **Końskie, Radoszyce, Gowarczów, Kazanów. Mnin.**

Kursy rozpoczną się nabożeństwem o godz. 9-tej w kościołach parafialnych.

Na kursy te obowiązane są przybyć Kierownictwa wyżej wymienionych oddziałów.

Kierownictwa Oddziałów **w Przedborzu, Wielkiej Woli, w Końskich** proszone są bardzo serdecznie, o przygotowanie posiłku dla uczestników i uczestniczek kursu, oraz o pokazowe urozmaicenia.

Następne kursy odbędą się w marcu i kwietniu w Drzewicy, Radomiu, Kozienicach, Kamiennej-Skarżysku, Iłży. Dokładny termin podamy w następnym okólniku.

Zarządzenia centrali:

Walne Zebranie. Prosimy, aby każdy oddział przysłał nam krótki protokół z odbytego Walnego Zebrania.

Formularze sprawozdawcze zostały rozesłane w końcu grudnia do wszystkich oddziałów **i wszystkie oddziały muszą je wypełnić i nam przysłać,** nawet i te które nic nie robią i te, które świeżo powstały, podają tylko te wstępne wiadomości na I-wszej kartce formularza. **Formularze te są nam koniecznie potrzebne dla sporządzenia rocznych sprawozdań, które musimy przedłożyć J. E. Ks. Biskupowi, oraz Starostwu.**

Formularz należy wypełnić sumiennie i uczciwie nie podawać tego czego się nie zrobiło, **na pytanie ile odbyło się zebrań walnych nie należy podawać, że 12 lub 8—9 itd. bo walne zebranie odbywa się raz do roku w miesiącu styczniu lub lutym.**

Termin nadsyłania formularzy sprawozdawczych naznaczamy do dnia 15 lutego 1939 r.

Zmiana Kierownictwa.

O ile w którym Oddziale nastąpi zmiana prezeski, sekretarki lub skarbniczki, to należy w przeciągu 2 tygodni zawiadomić o tym swoje starostwo, a następnie Centralę w Sandomierzu, wzór pisma, donoszącego o zmianie zaszłej w Kierownictwie znajduje się w I-szym okólniku „Nasze Drogi". 1938 r.

W sprawie pieniędzy.

O ile Oddziały posiadają w kasie pewne ilości pieniędzy, to nie należy trzymać ich w domu, tylko oddać na książeczkę Pocztowej Kasy Oszczędności.

W sprawie składek.

Prosimy o zapłacenie składek członkowskich do Centrali. Dużo oddziałów tego tak ważnego obowiązku do tej pory nie wypełniło, czy mamy je narazić aż na tak wielki wstyd i ogłaszać w przyszłym okólniku?...

Opłacić należy składki członkowskie od wszystkich członkiń, które należały do Oddziału KSK w styczniu 1938 r. nie płaci się składek od osób, które z powodu ubóstwa zostały uwolnione przez Kierownictwo.

Nasze Drogi.

Prosimy o wpłacenie nam abonamentu „Naszych Dróg" za r. 1938, co wynosi 1 zł 80 gr. rocznie.

Co mamy robić w miesiącu lutym

Działalność religijna

Wspólna Komunia św.

Jaka to miła i podniosła będzie uroczystość, jeżeli wszystkie wspólnie, przystąpimy w dniu 2-giego lutego do Komunii św. w intencji rozwoju Akcji Katolickiej, a nie zapomnijmy o przypięciu naszych odznak organizacyjnych.

Działalność społeczno-oświatowa

Tydzień trzeźwości

Obchodzimy od 1-go do 8-go lutego, postarajmy się w tym czasie urządzić zebranie dla szerszego ogółu i wygłosić referat o zgubnych skutkach pijaństwa.

Zachęćmy i pomóżmy młodzieży do odegrania sztuczki, uświadamiającej jak szkodliwym dla społeczeństwa jest nałóg pijaństwa. Sztuczki takie możemy zamawiać w Centrali K. S. K.

Jakie imprezy i akademie powinnyśmy urządzić w lutym?

Akademia Papieska

Cały świat Chrześciański składa hołd Ojcu św. Dnia 12 lutego. Niechaj Oddziały K. S. K. wspólnie ze swoim Kierownictwem dołożą wszelkich starań, aby akademia ku czci Ojca św. wypadła jak najwspanialej.

Uroczystość 25 marca

Jest naszym wielkim świętem organizacyjnym, zastanówmy się już teraz jak ten dzień będziemy obchodzić i wybierzmy osoby, które będą brały udział w akademii, odegraniu sztuczki, w śpiewie i t. d.

Materiały na akademię znajdują się w książeczkach pod tytułem: **„Maria Patronka nasza"! kosztuje 1 zł. 20, i „Pod naszym sztandarem", również 1 zł. 20.** Zamawia się w Centrali w Sandomierzu na porto prosimy załączyć 15 gr.

Okres karnawałowy

Nadaje się świetnie do urządzenia jakiejś imprezy dochodowej, np. zabawy, loterii, przedstawienia, wieczoru humoru i śmiechu. Wykorzystajmy ten czas i wzbogaćmy naszą kasę.

Z działalności Centrali

Kurs społeczny w Radomiu dla Zarządu K. S. K.

Odbył się w dniach od 2 do 5-go stycznia, w kursie tym uczestniczyło 61 osób.

Jednodniowe kursy instrukcyjno-społeczne

Odbyły się i w Przytyku, gdzie stawiły się przedstawicielki wszystkich Oddziałów za wyjątkiem **Wolanowa.** Najliczniej przybyły delegatki z **Błotnicy.**

W Ciepielowie nie stawiły się oddziały **z Lipska n/Wisłą i Solca**. Prosimy o usprawiedliwienie się, dlaczego Oddziały te, tak blisko Ciepielowa położone nie mogły na kurs przyjechać?

W Zwoleniu stawiły się przedstawicielki wszystkich Oddziałów, miejscowy oddział K. S. K. bardzo gościnnie nas podejmował i urozmaicił kurs monologami i śpiewami, za co bardzo serdecznie mu dziękujemy.

Podziękowanie

Bardzo serdeczne, składamy Oddziałowi **w Ostrowcu przy parafii N. S. Jezusa,** za przysłanie na potrzeby Centrali sumy zł. 32. Oddziałowi w **Wielgim** za przysłanie 2 wielkich poduszek na Uniwersytet w Wąchocku.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ I ŻEŃSKIEJ W SANDOMIERZU.

BUDUJMY POLSKĘ CHRYSTUSOWĄ

Jak przeprowadzamy Konkurs Wiedzy religijnej

Zdawało się, że Konkurs w Oddziale przeminie bez głębszego echa. Niektórzy bowiem druhowie, aż nazbyt krytycznie usposobieni do wszelkich „nowości” w pracy, uważali, że się na burzy w szklance wody. Zarzucano Kierownictwu, że jest za mało praktycznie nastawione do życia, a za wiele... buja w obłokach. Teraz znowu wymyślono konkurs wiedzy religijnej.

Tych, którzy wygłaszali podobne zdania, było wprawdzie w Oddziale nie wielu, ale ponieważ niezadowoleni nie lubią milczeć i wtenczas mają szczególną odwagę do zaczepnej dyskusji, przeto rozgorzała u nas dyskusja na gorąco, a to właśnie przyczyniło się do wyjaśnienia sprawy i rozbudziło większe zainteresowanie się konkursem.

Przede wszystkim druh Stefek, jeden z najniespokejniejszych druhów, zgotował wszystkim niespodziankę. Niedość bowiem, że jako pierwszy zgłosił swój udział w konkursie, lecz nawet wyraził chęć wygłoszenia pierwszej pogadanki konkursowej. I on to zapałem swym pociągnął innych. Wszyscy Druhowie, a nawet kandydaci stanęli do konkursu. Inaczej też być nie mogło, bo każdy zrozumiał, że konkurs jest uzupełnieniem programu wyszkoleniowego. Dlatego wszyscy Druhowie musieli stanąć do wyścigu pracy w konkursie wiedzy religijnej.

Żadna zbiórka nie wywołała dotąd tak żywego zainteresowania jak to, na której rozpoczęto pracę konkursową. Nie zabrakło w Ognisku nikogo. Dwudziestu Druhow oraz Ksiądz Asystent zajęli miejsca wokoło stołu. Bohaterem wieczoru był druh Stefek. Na wstępie zaspokoił ciekawość Druhów i wytłumaczył, dlaczego

z tak wielkim ogniem zabrał się do pracy konkursowej. Przez konkurs mówił, mamy zerwać z dwulicowością w naszej pracy. Przywiązanie do wiary i Kościoła oraz miłość Ojczyzny nie może polegać jedynie na organizowaniu obchodów, wygłaszaniu deklamacji, rzucania słów na wiatr. **Mamy się zastanowiąć, dlaczego winniśmy budować Polską Chrystusową i jak możemy w życiu codziennym spełniać to zadanie.**

Podany był temat pogadanki — Druh Stefek teraz snuł dalej swoje myśli.

Żeglarz musi wiedzieć, do którego portu statek jego ma zawinąć. Wybrzeże portowe jest jego celem.

Celem i zadaniem Ducha Chrystusowego, to budowanie Polski Chrystusowej Polski zorganizowanej i rządzonej wedle zasad Chrystusowych.

— Dobrowolnie wstąpiliśmy do naszej organizacji, dobrowolnie też, przyjęliśmy na swoje barki obowiązki i szczytne zadanie apastołów Chrystusowych. Zadanie, jakie chcemy spełnić jest bliskie naszemu sercu i naszej duszy. Pracę ukochaną spełniamy z radością i zapałem. **Dlaczego winienem budować Polskę Chrystusową? To mój Chrystus tak chce, o moją Polskę tu chodzi, a ja Chrystusowi i Polsce w wieczną służbę się oddaje,**

Wszyscy słuchali z widocznym przejęciem. Nie daleko trzeba było szukać dowodów na poparcie tych słów. Wszak on sam, Druh Stefek tak oddany był K.S.M.M., bo kochał sprawę Chrystusową. Pamiętają wszyscy, jakim wzorowym i chętnym był kandydatem, a teraz stał dzielnym druhem. Na kursa dla Kierownictw on pierwszy się zgłaszał, też pierwszy wyciągał rękę do „Kierownika" „Naszych Dróg" nie opuszczał żadnej okazji do kształcenia się, pod względem ideowym i organizacyjnym. W tym tkwiła tajemnica, że jego zastęp był najlepszym w Oddziale. Inni zaniedbywali się w pracy, bo nie pokochali naszej sprawy tak, jak należy kochać coś, co jest bliskie i drogie — Chrystusa i Polskę.

Pogadanka wywołała bardzo ożywioną dyskusje, kierował nią ksiądz Asystent,

Kochamy Polskę — rzucił jeden z Druhów, ona jest naszą wspólną rodziną, my jej dziećmi. Przyszłość Polski nie jest dla nas obojętną. Od młodego pokolenia zależy rozkwit, siła i potęga państwa. O wielkości Polski decydować będzie nie tylko niepodległość polityczna. O przyszłości jej decydować będzie nie tylko bogactwo, majątek narodowy, bogato rozwinięty przemysł, handel. Zjednoczenie polityczne nie wystarczy. Rownież nie wystarczy niezależność gospodarcza. O wartości państwa i zawodu przede wszyst-

kim decyduje wartość moralna obywateli i niepodległość duchowa narodu. Stąd wniosek, że walczyć należy z tym wszystkim co duszę naszego narodu zaraża i przepaja ją hasłami wywrotowymi i bezbożnymi, My zaś chcemy budować Polskę zjednoczoną i niepodległą duchową, w której panować będzie Chrystusowa etyka, sprawiedliwość, miłość.

Jako ostatni zabrał znowu głos Druh Stefek, który skreślił dyskusje i wyciągnięto wnioski.

Miłość Boga i Ojczyzny nie może być gołosłowną. Musimy zadokumentować ją czynem. Otóż pierwszym naszym obowiązkiem winno być służenie Bogu w życiu codziennym, w warstacie, w gronie kolegów, na ulicy. Dziesiątki zaś, setki, i tysiące obywateli, uczciwych, dobrych obywateli, wierzących katolików, stworzą naród Bogu miły i wierny — Polskę Chrystusową.

To już będzie początkiem budowania Polski Chrystusowej w naszym życiu.

Druhowie i Druhny K. S. M. pionierami na wsi

Niejednokrotnie już pisano na łamach naszej prasy organizacyjnej o tym, że młodzież K.S.M. na wsi spełnia właściwe sobie zadanie — pracuje dla dobra wsi polskiej i dla lepszego jutra ludu polskiego.

Nie potrzebujemy tego dowodzić szeroko. wystarczy zestawienie dwóch faktów. Jest rzeczą pewną i statystycznie udowodnioną, że wiejskie Oddziały K.S.M. należą do najlepszych i przodujących w naszej organizacji — a więc są one ogniskami oświaty i kultury wsi w duchu katolickim i polskim. Niemniej rzeczą pewną jest, że w zawodowym przygotowaniu młodzieży wiejskiej do pracy na roli; t. zn. w konkursach przysposobienia rolniczego, przodują od lat obie K.S.M-owe organizacje młodzieży, bijąc zarówno liczbą zespołów jak i wynikami konkursowymi wszystkie inne organizacje polityczne, młodowiejskie i inne protegowane nowotwory organizacyjne. Dodajmy do tego, że prócz głębokiego podłoża ideowo-katolickiego, prócz swietnych wyników w wolnej pracy samokształceniowej — odznaczają się nasi Druhowie wielkim wyrobieniem organizacyjnym i wszechstronną pracą społeczną, wtedy słusznie możemy powiedzieć, że K.S.M. jest organizacją dla wsi w całym tego słowa znaczeniu.

Jednej rzeczy tylko nie robią nasze Oddziały wiejskie. Nie uprawiają polityki, bo to jest sprzeczne z statutem i założeniem naszym ani nie dają się wodzić na pasku agitacji politycznej. Ale te „braki” wychodzą nam tylko na chlubę. Organizacja młodzieży wiejskiej, która ma wychować przyszłe pokolenie wsi, musi dać młodzieży podstawy mocne, które tkwią głęboko w duszy młodzieńca zdobycze umysłu, serca i pracy rąk. Te podstawy przede wszyskim widzimy w głębokim wychowaniu religijnym, w wszechstronnej oświacie, opartej na katolickich i narodowych zasadach i wreszcie w oświacie rolnej i gospodarczej.

Nie wstydzimy się tego, że w całej naszej pracy i działalności opieramy się na wierze katolickiej, że opieramy się o Kościół katolicki i jego chierarchię, że nosimy nazwę Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Z dumą i chlubą przypomina sobie katolicki Druh wiejski odznakę K.S.M-ową Krzyża i Orła.

Wprawdzie spotykamy się nieraz ze strony tych, którzy zawistnie patrzą na siłę K.S.M. z uszczypliwymi uwagami, jako byśmy byli organizacją księży, że wyrzekamy się samodzielności młodzieńczej, idąc na pasku „patronów”. Co na to odpowiedzieć?

My wiemy dobrze, że nasz statut daje nam bardzo szeroką autonomię — większej nam nie potrzeba — bo autonomię, która nie jest swawolą, ale stawia wysokie wymagania do naszej samodzielnej pracy i naszego samodzielnego myślenia.

O Kościół zaś i duchowieństwo chcemy i będziemy się opierać, bo w nich znajdziemy i oddanych przyjaciół, i dobrych wychowawców i wodzów. Zresztą jesteśmy świadomi tego, że ten kto walczy z duchowieństwem, walczy z Kościołem, ten walczy z Chrystusem. Tym wszystkim, którzy tak szumnie afiszują swoją religijność. jak „Siew” „Wici”, a tłomaczą się że walczą z klerem przypominamy słowa Chrystusa Pana: „Kto was słucha Mnie słucha — kto wami gardzi, Mną gardzi”. Zły duch walki z duchwieństwem nie da się pogodzić z przywiązaniem do wiary i Kościoła św., ani nie da się pokryć szumną deklamacją o swej religijności.

Jak nieszczere, fałszywe jest wreszcie wyrzekanie się „patronatu” w wielu organizacjach młodowiejskich, gdy w rzeczywistości oni stoją tylko swoimi „patronami”, lub opieką partyjną z strony starszych.

Właśnie u tych organizacji, które całym gardłem wyrzekają się opieki starszych, brak w rzeczywistości (poza kulisami) zupełnie samodzielnej myśli organizacyjnej czy ideowej. Idą one grubo na pasku partyjnych starszych działaczy i opiekunów, albo też czerpią obficie z przeróżnych ich źródeł finansowych (Starostwa,

Wydziały Powiatowe, Izby Rolnicze, Ministerstwo Rolnictw. Ale zostawmy ich. Uznajemy prawo do życia każdej organizacji, która na zasadach katolickich i polskich chce pracować dla dobra wsi, dla miasta, dla Polski. Ale niech ona pracą okaże swą pożyteczność, niech zjednuje sobie członków przekonanych i ideowych.

W ten sposób powstanie między organizacjami młodzieży zdrowa rywalizacja, która sprawie wyjdzie tylko na dobro.

Nie wolno natomiast w dzierać się do innej organizacji, nie wolno rozniecać o niej nieprawdziwych wieści, nie wolno tanim kosztem odstręczać członków. To jest robota nieczysta — to nie jest praca dla wsi, to jest robota przeciwko wsi.

Nasi Druhowie i Druhny są wyrobieni organizacyjnie i uświadomieni ideowo i wiedzą, że w K.S.M. można dla sprawy wiejskiej w duchu Chrystusowym i polskim bardzo dużo zrobić.

Nam nie potrzeba innych organizacji młodowiejskich już dlatego samego, że tylko my mamy zlecony obowiązek budowania Polski Chrystusowej od wsi Polskiej, a powtóre dlatego, że potrafimy zrobić wszystko, o co dzisiaj wieś polska woła.

Wszelkie nawoływania do opuszczenia szeregów K.S.M. i do szukania schronienia w innych organizacjach młodowiejskich (nawet gdy się to działo na kursach dla przzodowników p. r.) trafią u każdego uświadomionego Druha w próżnię. Jesteśmy świadomi swej siły i swego posłannictwa i dlatego zawsze będziemy dumni i czynnie trwali przy sztandarach K.S.M. i pozdrawiali się naszym hasłem „Gotów".

Uwaga! Ponieważ ostatnio instruktorzy „Siewu" obrali taktykę odwiedzania naszych Oddziałów a nawet poszczególnych członków, K.S.M. szerząc nieufność do organizacji i tp., przeto ostregamy młodzież by ich na swoje zebranie nie wpuszczała i zamiary tych panów w czasie odwiedzania w domu znała. Jest to krecia robota, aby siać zamęt w K.S.M., aby osłabiać nasze szeregi.

I tak w powiecie sandomierskim robi to p. Lipiec, instruktor „Siewu".

W powiecie opatowskim p. Tarka, — instruktor „Siewu".
„ „„ iłżeckim „ Kowalczyk „„ „„

Ostrzegamy młodzież K.S.M. przed tymi panami z „Siewu". Widać kruszą się i maleją ich szeregi, kiedy nie mają z kim pracować, tylko do naszych Odziałów pracować przychodzą. My damy sobie radę bez takich apostołów, bez takich pomocników. **Prosimy dać im mocną odprawę.**

Jedziemy na walne zebranie Okręgu

Według regulaminu okręgu w miesiącac następujących po walnych zebraniach, a więc w lutym lub marcu powinny się odbyć w Okręgach walne zebrania **połączone z opprawami dla Kierownictw Oddziałów**. Zapewne wiele druhen-ów już z niecierpliwością czeka wezwania z Okręgu na tę odprawę, cieszy się już z góry na możliwość porozmawiania z koleżankami „po fachu" z innych Oddziałów, poradzenia się w swoich trudnościach organizacyjnych wyjaśnienie sobie wspólnie różnych wątpliwości, usłyszenia referatów programowych, zaczerpnąć zapału i oddechu do pracy na nowy okres na nowy rok. Kierownictwa, które już brały udział w zjazdach okręgowych, wiedzą, że warto jechać na walne zebranieo kręgu. Młode, dopiero na ostatnich walnych zebraniach wybrane Kierownictwa, odczuwają silnie potrzebę zdobycia wiadomości o pracy w K.S.M. nauczenia się jej, usłyszenia rad praktycznych, jak się do roboty zabrać, by była ona i miła i skuteczna. To też na walne zebranie okręgów i na odprawę dla kierownictw przyjadą wszyscy członkowie z Kierownictw nawet z dalekich stron.

W całej diecezii odprawy Kierownictw K.S.M. i walne zebranie okręgów K.S.M. odbędą się **dnia 19 lutego b. r.**

Odrawy Kierownictw K.S.M.M. i walne zebranie okręgów K.S.M.M. odbędą się **dn. 26 lutego b. m.**

Miejsca odpraw i walnych zebrań okręgów określą Kierownictwa okręgowe po porozumieniu się z drh. instruktorem-rką okręgową. Kierownictwa okręgowe zawiadomią oddziały, wraz dokładnymi wskazówkami, kiedy się rozpoczną obrady, kiedy będzie przerwa co należy zabrać, które oddziały mają przygotować sprawozdanie z pracy i tp.

Programy odprawy będą następujące:

K. S. M. Ż.

1. Zagajenie — (Pieśń hołdu".
2. Stwierdzenie obecnych.
3. Referat „Sprawiedliwość, miłość, radość" i „My i oni".

(po obu referatach dyskusja. — Przerwa.

K. S. M. M.

1. Zagajenie — „Hej do apelu".
2. Stwierdzenie obecnych.
3. Referat: „Budujmy Polskę Chrystusową" i „My i oni".
   (po obu referatach dyskusja, oby jak najżywsza.

Walne Zebranie okręgu:

a) sprawozdanie z pracy okręgu za rok 1938 — poszczególnych członków Kierownictwa, oraz Komisji Rewizyjnej.
b) dyskusja nad sprawozdaniem i uchwalenie pokwitowania (absolutorium dla Kierownictwa.)
c) wybory do Kierownictwa okręgowego i Sekcji Wiejskiej.
d) program pracy na rok 1939.

5) Sprawozdania Oddziałó (trzech wybranych przez Kierowtwo Okręgowe.)
6) Uwagi przedstawiciela Centrali na marginesie sprawozdań.
7) Komunikaty okręgu.
8) Wolne głosy i wnioski.
9) Zakończenie pieśnią: „My chcemy Boga".

W punkcie 5 obrad mieszczą się także sprawozdania **wszystkich Oddziałów** z przerobienia programu wyszkolenia, złożenia próby kandydackiej. Każdy Oddział który dotychczas swego obowiązku organizacyjnego nie spełnił, „Pierwszej Książki" ze wszystkimi członkami dotychczas nie przerobił, będzie musiał wytłumaczyć powody, które wpłynęły na opóźnienie w pracy organizacyjnej.

Prosimy zatem, aby każde Kierownictwo, udające się na odprawę, zastanowiło się, dlaczego jeszcze niema ich Oddział „Pierwszej Książki" poza sobą i umiało podzielić się swymi doświadczeniami z innymi Kierownictwami.

Na odprawę należy zabrać ze sobą zeszyt i ołówek do noto wania wytycznych. Na odprawy i walne zebranie zapraszamy serdecznie wszystkich: Drogie Druhny i Kochanych Druhów, zastępowe-ych, kierowniczki-ów kółek zespołu p. r. i tp. Prosimy Przewielebnych Księży Dziekanów, Asystentów, aby zechcieli swą obecnością zaszczycić zebranie, jak również Wszystkich Szanownych Członków Współpracujących, życzliwych K.S.M , aby w miarę możności przybyli na obrady i cennymi uwagami dopomogli młodzieży w pracy. Spodziewamy się, że tegoroczne odprawy cieszyć się będą wielkim powodzeniem, że wszystkie okręgi pochwalić się będą mogły stuprocentową obecnością przedstawicieli-ek Oddziałów.

Być — albo nie być?

Niestety, ale musimy bardzo ostro i stanowczo postawić pewną sprawę i wszystkim Kierownictwom, do których ona się odnosi — udzielić nagany. Mianowicie chodzi o program wyszkoleniowy—stopień kandydacki.

Od stycznia 1936 roku, czyli już pełne trzy lata — pisaliśmy wiele artykułów na ten temat, omawialiśmy dokładnie z wszystkimi Kierownictwami na kursach, na wszystkich innych kursach mówiliśmy nie tylko o celu, ale i o sposobie przeprowadzania, materiałach i tp. Wszystkie Oddziały odwiedzają Instruktorzy i Instruktorki Stowarzynia, powinni na miejscu sprawę badać, udzielać wskazówek szczegółowych, wreszcie na Kat. Uniw. Ludowym, szczegółowo druhny i druhowie program wyszkolenia przerobili. Jest „Pierwsza Książka KZMŻ. i KZMM.” są do niej wskazówki metodyczne. Czego więcej potrzeba? Tylko jednego: dobrej woli i poczucia karności organizacyjnej ze strony Kierownictw.

Zdajemy sobie sprawę, że w pierwszym roku może było trudniej przerobić całą książkę, że najpierw Kierownictwa chciały się spokojnie zapoznać z jej materiałem, przetrawić go, aby potem dopiero przekazać swą wiedzę reszcie druhen-ów. Rozumiemy, że dwa lata były potrzebne, aby zapoczątkować solidną, przemyślaną pracę nad wprowadzeniem w życie programu wyszkolenia. Wiele Oddziałów w tym czasie spełniło swój obowiązek organizacyjny, przerobiło stopień pierwszy programu wyszkoleniowego z wszystkimi członkami, a obecnie już szkoli kandydatki według pierwszej książki. Dały w tym dowód, że jeżeli się chce, to można w każdym Oddziale: w mieście czy na wsi, w oddziale parafialnym i położonym zdala od kościoła — przerobić książkę i zadośćuczynić wymaganiom organizacyjnym.

Wobec tego raz jeszcze stwierdzić musimy, że te Kierownictwa, które dotychczas nie spełniły warunków, stawianych przez organizacje — nie stoją na wysokości swego zadania **i tym właśnie Kierownictwom z przykrością musimy udzielić nagany**.

Nasuwa się jednak takie pytanie na myśl: czy wobec tego, że Oddziały, które nawet nie mają tyle poczucia karności i wyrobienia organizacyjnego, że przez trzy lata nie potrafiły przerobić jednej maleńkiej książeczki mimo nawoływań, tłumaczeń i wyjaśnień, zachęt — czy te Oddziały mają rację bytu?... Czy zdolne są one do spełnienia zadań organizacyjnych, tych już poważnie traktowanych: wychowanie młodzieży, pracy apostolskiej? Czy traktują one poważnie swoją przynależność do Akcji Katolickiej? Smutne z tych rozważań wnioski należałoby wyciągnąć.

Te Oddziały, które dotychczas nie przerobiły z ogółem Druh. „Pierwszej Książki” niechże zaraz zabiorą się do pracy — i w szeregu pogadanek na zbiórkach zastępów, czy na zbiórkach całego Oddziału zapozna swoje druhny — druhów z podobnymi wiadomościami dotyczącymi organizacji, religii, spraw ogólnych zawar-

tych w Książce. Na walnych zebraniach Okręgów, każde Kiarownictwo będzie obowiązane zdać sprawę z tego, czy przerobiło już „Pierwszą Książkę” czy tez jeszcze i dlaczego tak opóźnia wykonanie obowiązków.

Druga Książka już się wnet ukaże, ale przerabiać ją będą mogły tylko te Oddziały i ci członkowie, które mają za sobą początkowe wiadomości.

Wierzymy, że te ostre słowa, które z przykrością piszemy, które rzucają cień na całokształt pracy naszych Oddziałów dzięki opieszałości kilkudziesięciu — wywrą skutek, pobudzą Kierownictwa do pracy propagandowej. Przecież nie przerasta ten obowiązek naszych sił, trzeba tylko chcieć stać na pierwszym poziomie, razem z innymi, a nie pozostawać w tyle, nie błąkać się w pracy organizacyjnej, na szarym końcu.

Być Oddziałem dobrym, spełniać wymagania KS Młodzieży, albo też rezygnować całkiem z pracy organizacyjnej, zatopić się w gnuśności, lenistwie, szarzyźnie? Oto pytanie, które niechże stawią sobie wszystkie prezeski, prezesi, Kierownictwa Oddziałów, mogących z ręką na sercu i szczerością wobec siebie przyjąć tych kilka słów od Waszej Centrali. Niech jednak będzie tylko jedna odpowiedź na nie: **być! pracować! żyć!**

„KSMM-KSMŻ — szerzy katolicki ruch trzeźwości”

(Statut, art· 5).

Polska Liga Przeciwalkoholowa urządza w dniach 1—8 lutego 1939 r. jak corocznie, Tydzień Propagandy Trzeźwości. Objęcie protektoratu nad Tygodniem przez J. Em. Ks. Kardynała A. Hlonda, Prymasa Polski i przez Pana Marszałka E. Śmigłego-Rydza świadczy wymownie o tym, jak wielkie znaczenie ma propaganda trzeźwości. Toteż gorąco zachęcamy Druhów-ny do jak najżywszego udziału w Propagandzie Trzeźwości. Można ją prowadzić przez cały miesiąc luty, nie tylko w pierwszym tygodniu.

Co urządzić z okazji Tygodnia Propagandy Trzeźwości?

(przez cały miesiąc luty!)

1. Pogadanki na zebraniu plenarnym i w zastępach (z wyświetlaniem przeźroczy).
2. Zebranie manifestacyjne młodzieży.

3. Wieczornica lub t. zw. „Poranek społeczny” (w południe).
4. Kolpartaż wydawnictw przeciwalkoholowych (zwłaszcza propagandowego numeru „Przyjaciela Trzeźwości”).
5. Artykuły i komunikaty do gazet.
6. Konkurs międzyorganizacyjny (lub między zastępami) na zdrowe i pożyteczne rozrywki (dowcipne urozmaicenia itp).
7. Herbatka towarzyska z nektarami.
8. Polecenia nektarów na zabawy karnawałowe.
9. Plakatowanie też i haseł abstynenckich.
10. Nabożeństwo w intencji Tygodnia.
11. Uroczyste zebranie kółka abstynenckiego z odnowieniem przyrzeczenia abstynenckiego.
12. Założenie kołka abstynenckiego, gdzie dotąd w Oddziałach nie ma.

(Bardzo dużo materiału podaje broszurka wydana przez Ostoję T. Tomaszewskiego p. t. „Kółko abstynenckie”, cena 1.40 zł.)

Szczególnie ważne jest urządzenie manifestacyjnego zebrania młodzieży. Oprócz tego zwracamy uwagę na **korportaż specjalnego numeru „Przyjaciela Trzeźwości”**, wydanego na Tydzień Propagandy. Numer w rozsprzedaży kosztuje 10 gr, kolportujący otrzymuje go za 5 groszy, a zatem rozsprzedaż „Przyjaciela Trzeźwości może przynieść energicznym Oddziałom pewien dochód.

Zamawiać numery do kolportażu należy wprost w Polskiej Lidze Przeciwalkoholowej. Poznań ul. Podgórna 12 b, tel. 10—45. Tam można także otrzymać spis wydawnictw przeciwalkoholowych.

„Nie używaj napojów alkoholowych” — mówi nasze hasło! Zróbmy co możemy dla zwalczania plagi pijaństwa!

Manifestacyjne zebranie młodzieży

(w ciągu całego lutego)

Zbierają się przedstawiciele (członkowie Kierownictw, zastępowi) Oddziałów KSMM. lub KSMŻ., ew. także Harcerstwa i Sokoła, wygłaszają krótkie przemówienia na temat trzeźwości i możliwości współpracy danej organizacji, po czym następuje uchwalenie rezolucji, których wzór poniżej. Prelegenci uzgadniają przed zebraniem tekst przemówień. Rezolucje należy rozesłać do poszczególnych organizacji oraz do prasy.

W r. 1937 odbyło się takie zebranie w Poznaniu z udziałem przedstawicieli KSMM., Harcerstwa i „Sokoła” — za każdą z tych

organizacji przemawiał jeden delegat, łącznie w imieniu 5.000 druhów z Poznania. Analogicznie obradowała młodzież żeńska w Poznaniu w imieniu 2.000 druhen.

Projekt rezolucji: Zebrani w dniu . . . . w . . . . przedstawiciele . . . . . oświadczają, że organizacje ich chcą budować Polskę nową i dlatego dążą do reformy różnych dziedzin życia.

Jednym ze złych przejawów życia polskiego jest nowoczesny alkoholizm, który mimo ciężkich czasów obecnych — jak powiedział X. Prymas Hlond — „grasuje nadal niepowstrzymanie, szerzy zastraszające spustoszenia socjalne, wyrządza nieobliczalne szkody gospodarcze, a w dziedzinie moralnej działa jak tajfun łamiąc to co szlachetne wyrasta z duszy człowieczej. To hańba i klęska cywilizowanego świata. Wobec przeogromnych zadań stoją tu i państwa i społeczeństwa i Kościół”.

Alkocholizm jest tym bardziej niebezpieczny dziś, kiedy szerzy się komunizm i bezbożnictwo, kiedy panują naprężone stosunki w Europie, kiedy naród musi być czujny i silny, aby odeprzeć wszelkie ataki. Obyczaje pijackie już raz za czasów saskich fatalnie zaciążyły na losach Polski i stały się jedną z przyczyn jej upadku. Wreszcie pijaństwo jest wrogiem pomyślnej przyszłości samej młodzieży — jeżeli chcemy wyrość na dzielnych i szczęśliwych ludzi, nie dawajmy się ogłupiać alkoholowi!

Zważywszy to wszystko:

a) apelujemy do młodzieży polskiej, aby szła drogą prawdziwego postępu i odrzuciła zacofane obyczaje pijackie,

b) apelujemy do organizacji młodzieży, aby ważne to zagadnienie szerzej uwzględniały w swym programie pracy,

c) prosimy rodziców i całe społeczeństwo, aby nie częstowano młodzieży, zwłaszcza dzieci, napojami alkoholowymi — lecz przeciwnie, aby popierano szlachetne dążenia młodzieży abstynenckiej,

d) zwracamy się z usilną prośbą do władz państwowych, aby czuwały nad przestrzeganiem ustawy przeciwalkoholowej — zwłaszcza postanowień dotyczących młodzieży; równocześnie prosimy gorąco o usunięcie ze sprzedaży tanich buteleczek z wódką, które są jedną z głównych przyczyn rozpijania się młodzieży.

Polecamy z okazji Tygodnia Propagagdy Trzeźwości: celem nabycia do bibliotek.

Gołdyński T. ks.: Co młody abstynent może i powinien uczynić 0.10
Kakowski A. Kardynał: List pasterski o Trzeźwości i abstynencji 0.30
Młodzieży — sięgaj po nowe życie: (manifest przeciwalkoholowy) 0.50
Orłowska S.: Praca abstynencka wśród młodzieży żeńskiej 0.20
Padecz Wł. ks. dr: Kościół katolicki w walce z alkoholizmem w odrodzonej Polsce 0.20
Zbiorowe: Wychowawcy na usługach Akcji Katolickiej M. i prace: 0.50
Zbiorowe: Świat katolicki w dążeniu do odnowy obyczajów (Pamiętnik I Międzynarodowego Katolickiego Kongresu Przeciwalkoholowego w Warszawie) 10.00
Biedreń Fr.: Bój o karczmę (obrazek sceniczny w I akcie — rolę męskie) 0.75
Jagienka spod Lublina.: Kto zbudował (utwór sceniczny w 3 odsłonach — role żeńskie) 0.50
Jankowska H.: Trzeźwość warunkiem dobrobytu (fragment sceniczny w 3 odsłonach — role męskie) 0.25
Radym: Precz z wódką (materiał na wieczornicę) 1.00
Turkowski L.: Bawmy się (obraz w I akcie — role męskie) lub żeńskie) oraz Fis: Oczyśćmy świat (obraz w I akcie — role męskie) 0.25
Wieczorek ks.: Z nędzy do szczęścia (fantazja sceniczna w 3 aktach — role męskie) 1.40

RADIO W NASZYCH OGNISKACH

Niejednokrotnie już zachęcaliśmy Kierownictwa Oddziałów, aby oszczędzały pieniądze na zakupienie odbiornika radiowego. Dziś ponawiamy nasze zachęty. Radio w naszych ogniskach może odegrać wielką rolę, jako środek do zdobycia wiadomości, jako środek oświatowy. Możemy usłyszeć wiele bardzo ciekawych, a nieraz nawet cennych pogadanek tak ogólnoświatowych jak i specjalnie dla młodzieży przeznaczonych, po których dobrze przeprowadzona dyskusja, wiele zagadnień może wyświetlić.

POLSKIE RADIO celem spopularyzowania zbiorowego słuchania ogłasza dla świetlic organizacyjnych

KONKURS ŚWIETLICOWY.

Świetlice biorące udział w tym konkursie mają możność uzyskania cennych nagród, a mianowicie:

Odbiornik Świetlicowy, Bibliotekę, Komplety książek.

Ponadto świetlica, zdobywająca pierwszą nagrodę zostanie wyróżniona przez urządzenie w niej

Uroczystej audycji świetlicowej

nadanej z nagrodzonej świetlicy na wszystkie rozgłośnie polskie.

Aby wziąć udział w konkursie — należy:

1. **Zorganizować w swej świetlicy** zbiorowe słuchanie audycji radiowej przeznaczonej specjalnie dla świetlic biorących udział w konkursie. **Audycja ta nadana będzie w połowie lutego.**

2. **Nadesłać odpowiedź** na pytania wysunięte w tej audycji treściwie i czytelnie na jednej stronie arkusza. Odpowiedzi winny być zaopatrzone na odwrocie w czytelne podpisy słuchaczy — nosząc w ten sposób charakter odpowiedzi zbiorowej. Do tej odpowiedzi należy załączyć listy obecności podpisane przez kierownika świetlicy. Tak wypełnione zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem: Polskie Radio, Warszawa 1, Mazowiecka 5.

„Konkurs Świetlicowy" najpóźniej do dnia

Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi:

Do dnia . . wyniki zaś zostaną podane w prasie oraz ogłoszone w pismach radiowych „Antena" i „Radio dla Wszystkich" oraz podane przez radio.

Sąd konkursowy

Złożony z przedstawicieli organizacyj społecznych, Komitetu Radiofonizacji Kraju i Polskiego Padia — przyzna nagrody, biorąc pod uwagę tręść i charakter **odpowiedzi oraz stałą frekwencję.**

Świetlice mogą korzystać z własnych lub wypożyczonych odbiorników.

UWAGA: Po otrzymaniu zgłoszeń Polskie Radio prześle do poszczególnych świetlic plakaty o treści wyżej wymienionej z zaznaczeniem daty nadania audycji i określeniem jej tematu.

Dlatego, które oddziały już radia posiadają, niech koniecznie zgłoszą się do konkursu świetlicowego. Musimy usłuchać i wziąć udział w konkursie przy aparacie radiowym wypożyczonym. A po konkursie, czy jeszcze przed nim o ile nas już stać, starajmy się o to, by koniecznie w Ognisku naszym znalazł się **aparat radiowy**. Postawmy sobie jako jeden z punktów w programie naszym na rok 1939: **Oddział nasz zdobędzie na własność aparat radiowy.**